

# Mały szpital z dużymi problemami

Napisano dnia: 2020-02-20 20:52:12



**BYSTRZYCA KŁODZKA.** Sytuacja miejscowego szpitala jest adekwatna do tej, w której aktualnie znajduje się zdecydowana większość powiatowych placówek zdrowia. Słowem tragiczna, bo państwo poprzez Narodowy Fundusz Zdrowia ciągle nie wypełnia swojego podstawowego zadania, którym jest właściwa wycena każdego działania medycznego. Z tego powodu rosną zaległości finansowe, potęguje się problem wypłacalności.



*- Z tym zjawiskiem mamy do czynienia od dobrych kilku lat i ciągle nie ma widoków na poprawę - zauważa prezes Bystrzyckiego Centrum Zdrowia Jarosław Surówka. - Do tego dochodzi duża konkurencyjność placowa ze strony innych podmiotów medycznych, co powoduje, że bardziej odczuwa się brak lekarzy i wzrost kosztów ponoszonych na pobory. Tylko poczucie misji wykonywanego zawodu przez większość personelu powoduje, że mamy z kim pracować...*

Jeśli wycena świadczeń szpitalnych pozostanie na niezmiennym poziomie, to straty nadal będą rosły. Póki co - jak zapewnia prezes BCZ-u - podległy jemu szpital aż tak dużych nie przynosi, jednak dają się we znaki dawne zobowiązania, które trzeba spłacać.

*- Zakończyliśmy procedurę pozyskiwania środków z programu restrukturyzacyjnego. Pozwoli to nam zamienić średnio- i długoterminowe długi na jeden długoterminowy z karencją spłaty kapitału. Tym samym uda się nam uspokoić sytuację finansową i po pewnym czasie zwiększyć przychody - podkreśla J. Surówka. - Liczymy, że w międzyczasie dojdzie do podniesienia wspomnianej wyceny świadczeń. Jest mowa o zwiększeniu ich wartości o 5 - 15 proc.*



Zarząd BCZ-u wystąpił do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z wnioskiem o wsparcie finansowe niezbędnej termomodernizacji budynku przychodni lekarskiej przy ul. Sienkiewicza w Bystrzycy Kłodzkiej. To posunięcie jest o tyle ważne, że w obiekcie szpitalnym nie ma już możliwości rozszerzenia działalności, gdyż brakuje pomieszczeń. Jeżeli uda się zdobyć dotację i uzyskać pieniądze na adaptację, przeprowadzenie remontu wewnętrznego i zakup sprzętu, to do odpowiednio przygotowanej bazy w części przychodni przeniesie się jeden lub dwa oddziały szpitalne.

*- Wtedy będzie możliwe dokończenie remontów w szpitalu i zawalczenie o fundusze na poszerzenie oferty medycznej dla naszej społeczności. Oceniam, że stanie się to możliwe za 2, 3 lata - prognozuje prezes. - Jednak teraz najważniejsze jest dla nas zmniejszenie zadłużenia oraz strat. Szacuję, że za rok 2019 one będą nieznaczne. Niewiele nam potrzeba, aby zacząć się bilansować w działalności. O ile uda się rozwinąć kontrakty na jednodniówki w szpitalu, np. z zakresu ortopedii, to nastąpi wzrost dochodów i poprawi się wynik finansowy.*

**(bwb)**